

Technologia prania pieniędzy za pomocą bitcoina

3 maja 2014

Rosnąca popularność bitcoina sprawiła, że kryptowaluta szybko znalazła się przedmiotem zainteresowania służb wywiadowczych wielu państw. Jej zwolennicy uważają, że jest to najlepszy dowód na to, że może się ona stać narzędziem, które doprowadzi do wyzwolenia ludzi od nadmiernej kontroli rządów. Stworzenie projektu Dark Wallet, jest więc do pewnego stopnia naturalną konsekwencją idei przyświecających stworzeniu bitcoina.

Dark Wallet jest projektem grupy anarchistów występujących pod nazwą unSystem. Do grupy należy między innymi twórca projektu broni wykonywalnej na drukarce 3D Cody Wilson. Aplikacja poprzez mieszanie adresów i przepływu transakcji ma chronić tożsamość użytkowników bitcoin przez identyfikacją. Jest to znaczna zmiana w stosunku do pierwotnego kształtu kryptowaluty, która do tej pory zapisywała każdą transakcję na domenie publicznej a anonimowa mogła być co najwyżej tożsamość samego posiadacza danego portfela.

Istnienie Dark Wallet umożliwi ukrycie tych transakcji i znacznie utrudni ich śledzenie, jak przyznaje Wilson tego typu oprogramowanie to nic innego jak narzędzie prania pieniędzy, które będzie jeszcze trudniejszym do uregulowania od bitcoina. Sami twórcy są zdania, że ewentualne wykorzystanie tej sieci przez grupy terrorystyczne i przestępcze jest kosztem, który trzeba ponieść by zapewnić sieci wolność od rządowych interwencji: „Owszem, na tych targowiskach będą się zdarzać złe rzeczy. Wolność to niebezpieczna sprawa” – przyznaje Wilson.

Bitcoin to historia, która dzieje się tu i teraz, za kilka lat będzie można opisywać to zjawisko jako niezwykły proces kształtowania się nowego, alternatywnego i w pełni opartego na

sieci społeczeństwa. Jakie jednak będą jego granice?

Autor: Victor Orwellsky

Na podstawie: Dark Wallet, Wired, Toms Guide

Źródło: [Kod Władzy](#)